

Leszek Kania

## **Więziennictwo wojskowe w pierwszych latach niepodległości Rzeczypospolitej (1918-1921)**

### **Military prison system at the dawn of Polish independence (1918-1920)**

Więziennictwo wojskowe od pierwszych dni niepodległości było integralną częścią sądownictwa wojskowego i rozwijało się w strukturach Ministerstwa Spraw Wojskowych. Od początku cierpiało na brak wykwalifikowanych kadr penitencjarnych, a odziedziczone po zaborcach gmachy więzienne wymagały gruntownych remontów i inwestycji. W czasie wojny z Rosją sowiecką w Warszawie, Stanisławowie i Wiśniczu funkcjonowały wojskowe więzienia karne, natomiast w siedzibach dowództw okręgów generalnych – wojskowe więzienia śledcze. Prócz tego, na froncie i na jego bezpośrednim zapleczu funkcjonowały ruchome areszty zlokalizowane przy sądach polowych. W czasie wojny z Rosją sowiecką w więzieniach panowały krytycznie trudne warunki, zagęszczenie i choroby epidemiczne. Z powodu braku doświadczonego personelu więziennego odnotowano wiele ucieczek.

**Słowa kluczowe:** więzienia wojskowe, więzienia śledcze, areszty wojenne, aresztanci wojskowi.

From the very first days of Polish independence the military prison system formed an integral part of the military judiciary, and had been developing within the Ministry of Military Affairs (Ministerstwo Spraw Wojskowych). Since its inception it had suffered from deficiency of qualified staff. Moreover, prison facilities, which Poland inherited from the partitioners, required significant refurbishment and investment. During

the war with Soviet Russia penitential prisons operated in Warsaw, Stanisławów, and Wiśnicz, alongside with military investigative prisons located in the headquarters of the General District Commands (Dowództwa Okręgów Generalnych). In addition, mobile detention units operated at field courts-martial on and near the front line. Conditions in prisons were dramatic, the facilities were overcrowded, and infectious diseases were widespread among prisoners. The lack of trained personnel resulted in numerous breakouts.

**Key words:** military prisons, investigative prisons, military detention, prisoners of war.

## Wprowadzenie

Problematyka organizacji, funkcjonowania i doboru kadr do polskiego więziennictwa w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości jesienią 1918 r. pozostaje poza głównym nurtem zainteresowania badaczy. Krąg autorów jest tutaj skromny, na co decydujący wpływ w PRL miał brak klimatu do badań nad przedwojennym aparatem sądowno-policyjnym i utrata większej części dokumentów źródłowych w ostatniej wojnie<sup>1</sup>. Więziennictwo wojskowe było pomijane przez badaczy okresu międzywojnia, gdyż było częścią służby sprawiedliwości Wojska Polskiego. Ta z kolei doczekała się pierwszej monografii dopiero w ostatnich latach, przy czym problematykę organizacji i funkcjonowania więziennictwa wojskowego w Polsce międzywojennej ujęto marginalnie<sup>2</sup>. Materiały archiwalne dotyczące zagadnienia organizacji i funkcjonowania więzień wojskowych rozproszone są w zespołach aktowych zdeponowanych w Wojskowym Biurze Historycznym – Centralnym Archiwum Wojskowym w Warszawie-Rembertowie. Pojedyncze dokumenty źródłowe dotyczące więziennictwa wojskowego znajdują się w zespołach aktowych: *Sądownictwo wojskowe*

---

<sup>1</sup> Zob. ważniejsze prace na ten temat: K. Pawlak, *Więziennictwo w Polsce w latach 1918-1939*, Kalisz 1995; J. Stodulski, *Struktury organizacyjne więziennictwa w Polsce w latach 1918-1997*, Wrocław 2002 (niepubl.); J. Zakrzewski, *Jak powstało polskie więziennictwo?*, [w:] *Księga Jubileuszowa Więziennictwa Polskiego 1918-1928*, Warszawa 1929; R. Maleszyk, *Więziennictwo polskie na tle dziejów państwa w latach 1918-1956*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2009, nr 62-63; *Księga Jubileuszowa Więziennictwa Polskiego 1918-1988* (red. A. Marek), Warszawa 1990.

<sup>2</sup> L. Kania, *Służba sprawiedliwości Wojska Polskiego 1795-1945. Organizacja-Prawo-Ludzie*, Siedlce 2015.

*1918-1939, Szefostwo Sądownictwa Polowego ND WP, Sądy polowe ND WP 1919-1921 i Oddział VI Prawny Sztabu MSWojsk. 1919-1921.*

Niniejszy artykuł przedstawia zarys organizacji i funkcjonowania Służby Więziennej dla potrzeb sądownictwa wojskowego w latach 1918-1921, tj. w czasie wojen z Ukraińcami i Rosją sowiecką o utrzymanie suwerenności młodego państwa i jego wschodnie granice.

## Utworzenie więziennictwa wojskowego po odzyskaniu niepodległości

Uruchomienie odrębnych więzień dla żołnierzy w czynnej służbie, osób cywilnych podlegających właściwości sądów wojskowych i cywilów (tzw. popisowych) podlegających obowiązkowi wojskowemu, poczynając od listopada 1918 r. związane jest ściśle z utworzeniem wojskowej służby sprawiedliwości. Prace studyjne nad projektem struktur wojskowego wymiaru sprawiedliwości trwały co najmniej od stycznia 1917 r. i zostały zakończone w pierwszych dniach listopada 1918 r.<sup>3</sup>. Pracami tymi w ostatniej fazie kierował mjr-aud. Józef Dąbrowski z Sądu Wojennego Wojsk Polskich w Warszawie<sup>4</sup>. Oficer ten był sekretarzem Komisji Wojskowo-Prawnej Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego w lipcu-sierpniu 1917 r., która to komisja, działając według dokładnych instrukcji Józefa Piłsudskiego, dokonała prac przygotowawczych nad wyborem najlepszego kodeksu karnego dla odradzającego się Wojska Polskiego (WP) i tłumaczenia na język polski szeregu ważnych źródeł prawa dla wojskowego aparatu sądowego i systemu penitencjarnego<sup>5</sup>. Z początkiem listopada 1918 r. mjr-aud. J. Dąbrowski złożył projekt

---

<sup>3</sup> M. Buszyński, *Władze kierownicze wojskowej służby sprawiedliwości i ich rozwój*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1928, nr 8-10, s. 24; L. Kania, *Służba sprawiedliwości...*, s. 187 i nast.

<sup>4</sup> Od XVIII w. prawnicy wojskowi pełniący służbę czynną w stopniach oficerskich w armiach europejskich na stanowiskach sędziów wojskowych, a w XIX w. wykonujący również funkcje oskarżycieli i obrońców w procesach przed sądami wojskowymi byli nazywani audytorami. Terminologia ta przyjęła się powszechnie w dawnej Rzeczypospolitej w wojsku cudzoziemskiego autoramentu, a następnie w armiach Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego. Po odzyskaniu niepodległości początkowo zrezygnowano z niej na fali odreagowania spuścizny po zaborcach. W 1936 r. wraz z wejściem w życie pierwszej polskiej wojskowej procedury karnej powrócono do terminologii „audytoriat” na określenie wojskowej służby sprawiedliwości i „audytor” w odniesieniu do oficera służby sprawiedliwości WP.

<sup>5</sup> W. Suleja, *Próba budowy zrębów polskiej państwowości w okresie istnienia Tymczasowej Rady Stanu*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 1981, nr 544 oraz L. Kania, *Podjęcie prac przygotowawczych w zakresie wojskowego prawa karnego na ziemiach polskich w okresie I wojny światowej*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2000, nr 3-4.

powołania władz naczelnych sądownictwa wojskowego. Plk Jan Wroczyński, kierownik Ministerstwa Spraw Wojskowych (MSWojsk.), przedstawił Naczelnemu Wodzowi dokument pn. „Projekt tymczasowy organizacji pracy Ministerstwa Spraw Wojskowych”. W projekcie tym jako naczelną władzę wojskowego wymiaru sprawiedliwości określono Departament II Wojskowo-Prawny MSWojsk., który utworzono 19 grudnia 1918 r. Według „Tymczasowego Etatu Departamentu Wojskowo-Prawnego”, datowanego z 31 grudnia 1918 r., ściśle kierownictwo departamentu tworzyli: jego szef, pełniący zarazem funkcję Naczelnego Prokuratora Wojskowego, pomocnik szefa departamentu i dwaj adiutanci. Z czasem etat „pomocnika” zamieniono na etat zastępcy szefa Departamentu II i Naczelnego Prokuratora Wojskowego. Nowy plan organizacyjny przewidywał 17 wojskowych i cywilnych etatów<sup>6</sup>. Sekcją I Organizacyjno-Sądową (szef – mjr-aud. Bronisław Sikorski) tworzyły trzy wydziały: personalny, sądowy, prokuratury i więziennictwa. W sumie 10 etatów oficerskich. Sekcja Ustawodawcza (9 etatów oficerskich) składała się z trzech wydziałów: ustaw administracyjnych, ustaw sądowych (po 3 etaty) oraz kodyfikacyjno-wydawniczy (4 etaty). Trzecim ogniwem tej struktury była Sekcja Konsultacji Prawnej (szef – mjr-aud. Gerard Armiński) z dwoma wydziałami: spraw administracyjnych i spraw karnych (7 etatów). Szefem Departamentu II Wojskowo-Prawnego MSWojsk. wyznaczono przybyłego z armii rosyjskiej gen. ppor. Aleksandra Pika<sup>7</sup>. Koncentracja wszystkich spraw dotyczących więziennictwa wojskowego w jednej komórce organizacyjnej z prokuraturą wojskową była jak najbardziej właściwa. Prokuratorzy wojskowi sprawowali bowiem stały nadzór służbowy nad wszystkimi więzieniami i aresztami, w których osadzano podsądnych i skazanych przez sądy wojskowe.

Rosządy organizacyjne i personalne trwały zresztą przez kolejne półtora roku. Przydziały personalne do Departamentu II nabrały tempa

<sup>6</sup> Zob. *Tymczasowy Etat Departamentu Wojskowo-Prawnego* z 31 grudnia 1918 r. – Wojskowe Biuro Historyczne Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: WBH CAW) I. 300.58.95.

<sup>7</sup> Aleksander Pik (1873-1943) Absolwent Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. W 1902 r. rozpoczął zawodową służbę wojskową w audytoracie armii rosyjskiej, gdzie do 1915 r. pełnił służbę w sądownictwie Marynarki Wojennej w stopniu gen. mjr. Po rewolucji bolszewickiej zbiegł do Polski. Od listopada 1918 r. organizator służby sprawiedliwości WP. Pierwszy szef Departamentu II Wojskowo-Prawnego MSWojsk. i Naczelnym Prokurator Wojskowy. Od lutego 1920 r. szef Oddziału VI Prawnego Sztabu MSWojsk. Od lipca 1924 r. do czerwca 1926 r. Prezydent NSW. Do kwietnia 1927 r. w dyspozycji MSWojsk., po czym z tą datą przeniesiony w stan spoczynku. Zob. biogramy gen. Bronisława Sikorskiego, gen. J. Krzemieńskiego, gen. E. Mecnarowskiego, gen. J. Dańca, plk. Gerarda Armińskiego, mjr. J. Dąborowskiego i pozostałych oficerów kierownictwa wojskowej służby sprawiedliwości z lat 1918-1920, [w:] L. Kania, *Wyroki bez apelacji...*, s. 459-566.

od początku 1919 r. Dekretem Naczelnego Wodza z 19 lutego 1919 r. zniesiono audytoriat w Wojsku Polskim i przystąpiono do formowania Korpusu Oficerów Sądowych<sup>8</sup>. Rozkazem Ministra Spraw Wojskowych. nr Dep. I. 1792/Org. z 20 lutego 1920 r. nastąpiła głęboka reorganizacja resortu spraw wojskowych. Na wzór francuski w miejsce departamentów utworzono oddziały i sekcje<sup>9</sup>. Po likwidacji Departamentu II Wojskowo-Prawnego MSWojsk. jego zadania przejął Oddział VI Prawny Sztabu MSWojsk. Siedzibę Oddziału VI pozostawiono w eksponowanym miejscu na Placu Saskim. W jego strukturze znalazły się następujące sekcje: organizacyjno-sądowa (szef – mjr B. Sikorski), ustawodawcza (szef – mjr E. Mecnarowski) i konsultacji prawnej (szef – mjr G. Armiński). Do kompetencji Sekcji Organizacyjno-Sądowej należało rozwiązywanie bieżących problemów związanych z organizacją sądownictwa, sprawy więziennictwa wojskowego i kwestie budżetowe. Szefem Oddziału VI Prawnego pozostał w dalszym ciągu gen. ppor. A. Pik, a jego zastępcą gen. ppor. Jakub Krzemieński. Według treści załącznika nr 5 do rozkazu MSWojsk. nr Dep. 1. 1792/Org. z 20 lutego 1920 r. pn. „Etaty Ministerstwa Spraw Wojskowych” Oddziałowi VI Prawnemu przydzielono 48 etatów oficerskich. Istotna dla naszych rozważań jest zmiana koncepcji usytuowania komórki organizacyjnej kierującej więziennictwem wojskowym. W miejsce wydziału utworzono samodzielne stanowisko Inspektora Więziennictwa Wojskowego wraz z kancelarią, na które został wyznaczony mjr Franciszek Wysocki<sup>10</sup>. Na tym stanowisku dokonano w krótkim czasie kilku zmian personalnych.

Z końcem listopada 1918 r. uruchomiono w Warszawie więzienie wojskowe karne i śledcze przy zbiegu ulic Gęsiej i Dzikiej. Z powodu przepełnienia stołecznych więzień żołnierzy i cywilów objętych śledztwami osadzano w więzieniu na Mokotowie, w twierdzy Modlin oraz w areszcie Komendy Miasta. Jako jedne z pierwszych zostały uruchomione więzienia wojskowe w Kielcach, Lublinie, Lwowie, Łodzi i Krakowie<sup>11</sup>. W końcu czerwca 1919 r. uruchomiono więzienie śledcze w twierdzy brzeskiej. Wcześniej mieścił się tam areszt garnizonowy. Z czasem na więzienie wojskowe przeznaczono okazały kompleks budynków zajmowanych przez Zgromadzenie zakonne sióstr brygidek.

---

<sup>8</sup> Zob. treść tego dekretu, [w:] Dziennik Rozkazów Wojskowych MSWojsk. nr 21, poz. 685 z 1919 r.

<sup>9</sup> Zob. pkt „f” rozkazu tajnego nr Dep. I.1792/Org. z 20 lutego 1920 r.

<sup>10</sup> Dziennik Rozkazów Wojskowych MSWojsk. – Dodatek tajny, nr 9, poz. 126 z 1920 r.

<sup>11</sup> Dziennik Rozkazów Wojskowych MSWojsk. nr 97, poz. 4116 z 1919 r.



Więzienie Wojskowe w Brześciu Litewskim (WBH CAW Rembertów)

W najlepszym stanie było Wojskowe Więzienie Karne w Poznaniu, które jednocześnie spełniało rolę wojskowego więzienia śledczego. Więzienie zostało zdobyte w czasie walk powstańczych w grudniu 1918 r. Mieściło się w dawnym forcie Grolmana na późniejszych Wałach Jagiellończyka, gdzie zlokalizowano także Sąd Wojskowy Dowództwa Okręgu Generalnego (dalej: Sąd Wojskowy DOGen.) w Poznaniu. Stare pruskie mury nie wymagały większych prac remontowych, a zlokalizowanie sądu i prokuratury wojskowej w gmachu więziennym ograniczyło możliwość ucieczek w trakcie konwojowania. Więzienia wojskowe odziedziczone po zaborcach były w bardzo złym stanie, a zniszczeń wojennych nie zdołano szybko usunąć. Nie było zresztą na to funduszy, gdyż priorytetem były wydatki na tworzenie jednostek liniowych. Od zarania niepodległej największym problemem dla więziennictwa były natomiast kadry. O ile prawników było w nadmiarze, to brakowało personelu więziennego. Do połowy 1919 r. z największym wysiłkiem uruchomiono wojskowe więzienia śledcze we wszystkich siedzibach dowództw okręgów generalnych.

We Lwowie więzienia i areszty lwowskie zostały przejęte w dniach bohaterskiej obrony miasta. Dawne więzienia austriackie przy ul. Sakramentek i ul. Kazimierzowskiej funkcjonowały od końca listopada 1918 r.

Na potrzeby Ekspozytury Sądu Wojskowego DOGen. Lwów uruchomiono więzienie wojskowe w twierdzy Przemyśl. Etat wojskowego więzienia śledczego obejmował stanowisko komendanta (etat por./ppor.), 35-40 strażników, kluczników, profosów, sanitariuszy oraz etat lekarza<sup>12</sup>. Wojskowych sprawców przestępstw osadzano we Lwowie w pierwszym rzędzie w dawnym c.k. więzieniu przy ul. Zamarstynowskiej 9, które było ulokowane w dawnym gmachu klasztornym. Wzieszenie spełniało identyczny cel w okresie zaborów i służyło zarazem za koszary 12 c.k. pułku artylerii ciężkiej. Ciężki, zwalisty gmach był pozostałością po osiemnastowiecznym klasztorze XX Misjonarzy, a jeszcze wcześniej pełnił rolę kościoła ormiańskiego. Z końcem listopada 1918 r. w jego wydzielonej części będącej w okresie I wojny światowej aresztem garnizonowym utworzono areszt połowy WP. Pierwszym profosem był sierż. Władysław Małek<sup>13</sup>. Po uruchomieniu z początkiem grudnia 1918 r. we Lwowie sądownictwa powszechnego (Krajowy Sąd Karny) na potrzeby cywilnego wymiaru sprawiedliwości oddano z kolei Areszt Śledczy przy ul. Batorego 3. Wobec masowego zjawiska podszywania się umundurowanych bandytów pod żołnierzy WP i bezprawnych rekwizycji dokonywanych przez dowódców liniowych, gen. Tadeusz Rozwadowski zabronił przeprowadzania rewizji w domach i mieszkaniach prywatnych. Rewizję mógł zarządzić jedynie komendant lwowskiej rządowej Straży Bezpieczeństwa lub komendant oddziału wojskowego na stanowisku od dowódcy batalionu wzwyż. Rozkaz o zarządzeniu rewizji określał imiennie osobę uprawnioną do jej przeprowadzenia. W razie rewizji u osób cywilnych władzom wojskowym dokonującym tej czynności obligatoryjnie musiał asystować przedstawiciel władz cywilnych.

W grudniu 1918 r. cały wysiłek wojskowego aparatu sądowo-policyjnego we Lwowie został skierowany na ochronę porządku publicznego poprzez ponowne osadzenie w więzieniach zbiegłych w czasie zaciekłych walk o miasto kryminalistów. W kompleksie gmachów (zajmowanych niegdyś przez c.k. austriackie władze wojskowe) przy ul. Zamarstynowskiej utworzono Komendę Miasta. Z raportu naczelnika wojskowego więzienia śledczego wynika, że w grudniu 1918 r. warunki osadzania osób będących w dyspozycji wojskowych władz sądowych określił tymczasowy regulamin. Z tym momentem „Areszt Połowy WP” otrzymał formalnie swego komendanta, profosa i 14 kluczników, którzy podlegali szefowi

---

<sup>12</sup> Dziennik Rozkazów Wojskowych MSWojsk. nr 42, poz. 1362 z 1919 r.

<sup>13</sup> Sprawozdanie w sprawach organizacyjnych Dowódcy Wojskowego Więzienia Śledczego we Lwowie z 13.05.1920 – CAW I. 400. 3250, s. 2 i nast.

sądu polowego. Wobec usytuowania go bezpośrednio przy Komendzie Miasta ochronę zewnętrzną aresztu pełnili wartownicy podlegający oficerowi inspekcyjnemu garnizonu. Areszt ten funkcjonował na etacie Sądu Polowego we Lwowie, stąd wedle dzisiejszej terminologii sąd pełnił w stosunku do aresztu rolę oddziału gospodarczego (np. zaprowiantowanie, pobory etc.). Szef sądu, kpt. Ludwik Krzepowski, z dniem 1 czerwca 1919 r. nadał aresztowi polowemu instrukcję, która była jego regulaminem wewnętrznym. Na terenie aresztu wydzielono pomieszczenie dla oficera śledczego, zaś od stycznia 1919 r. areszt każdego dnia był wizytowany przez lekarza. W przypadkach ciężkich zachorowań aresztanci byli hospitalizowani na oddziale zamkniętym lwowskiego Szpitala Wojskowego przy ul. Łyczakowskiej.

W marcu 1919 r. w lwowskim areszcie polowym wprowadzono stały personel kancelaryjny, zwiększono liczbę kluczników, wprowadzono etat trzech podoficerów zawodowych w charakterze profosów i poprawiono warunki sanitarne. W końcu 1919 r. najmłodszy z osadzonych żołnierzy i osób cywilnych podlegających właściwości sądownictwa wojskowego mogli korzystać z nauki przygotowania do zawodu. W przededniu wojny polsko-sowieckiej we lwowskim areszcie polowym funkcjonowały trzy oddzielne oddziały. W kwietniu 1920 r. odnotowano, że personel aresztu liczył 41 osób funkcyjnych, zaś w celach przetrzymywano 396 aresztantów<sup>14</sup>. Lwów w czasie wojny z Rosją sowiecką nie był objęty walkami, stąd nie było potrzeby ewakuacji więźniów lwowskich. Uniknięto w ten sposób większego chaosu. Piętą achillesową lwowskiego systemu penitencjarnego był niedoświadczony lub przypadkowo dobrany personel więzienny. Najlepsi ludzie odeszli na front. Z raportów żandarmerii wiemy dziś, że każdego miesiąca tej wojny odnotowano po kilkanaście ucieczek z Aresztu Polowego we Lwowie<sup>15</sup>. Tylko w pierwszym kwartale 1919 r. zbiegło aż 54 aresztantów. Doszło do spektakularnych zbiorowych ucieczek więźniów i trudno uwierzyć, że stało się to bez pomocy straży więziennej. W nocy z 10 na 11 stycznia 1919 r. po przepiłowaniu krat zbiegło kilkunastu kryminalistów i dezerterów objętych śledztwami. Z kolei w nocy z 21 na 22 stycznia 1919 r. z aresztu przy ul. Zamarstynowskiej zbiegło aż 22 aresztantów. Połowa z nich została potem ujęta w gigantycznej obławie przeprowadzonej przez lwowską żandarmerię

---

<sup>14</sup> Ibidem.

<sup>15</sup> L. Kania, *W cieniu lwowskich Orłąt. Polskie sądy wojskowe, kontrwywiad i służby policyjne w bitwie o Lwów 1918-1919*, Zielona Góra 2008, s. 132 i nast.



i służby policyjne<sup>16</sup>. Cykliczne ucieczki miały miejsce również z oddziału zamkniętego szpitala wojskowego mieszczącego się przy ul. Łyczakowskiej i oddziału psychiatryczno-sądowego Szpitala św. Marii Magdaleny we Lwowie. W tym ostatnim osadzano kryminalistów i dezenterów chorych lub symulujących choroby psychiczne. W nocy z 24 na 25 grudnia 1918 r. ze szpitala na Łyczakowie zbiegło kilkunastu osadzonych w tamtejszym oddziale zamkniętym kryminalistów i objętych śledztwami żołnierzy podejrzanych o szpiegostwo na rzecz Ukraińców<sup>17</sup>. Z 17 na 18 stycznia 1919 r. z tego zakładu zbiegło dwóch dezenterów z 1 pułku Strzelców Lwowskich.

Największym więzieniem wojskowym w pierwszym roku niepodległości był kompleks więzienny w Warszawie przy rogu ulic Gęsiej i Dzikiej<sup>18</sup>. Na wojskowe więzienia karne i śledcze składały się dwa duże budynki. Pierwotnie zostały wzniesione jako Koszary Artylerii Koronnej. W dobie rozbiorów okazałe gmachy zostały przejęte na koszary dla pułku wołyńskiego i odtąd były znane warszawiakom jako Koszary Wołyńskie. Od połowy XIX w. pełniły rolę więzienia śledczego. Obszar zajmowany przez ten kompleks więzienny wynosił ok. 30 000 m<sup>2</sup> i składał się z 12 zabudowań, w tym dwóch większych gmachów więziennych okolonych drewnianym płotem. Budynek z reprezentacyjnym wejściem od ul. Dzikiej w listopadzie 1918 r. został przeznaczony na wojskowe więzienie śledcze. Po gruntownej modernizacji przeprowadzonej w końcu XIX w. największy gmach więzienny zbudowano w systemie korytarzowo-celkowym. W budynku znajdowało się 20 większych cel więziennych i pomieszczenia dla personelu. Z kolei budynek z wejściem od ul. Gęsiej również miał 20 cel, z tego dwie obszerne, z których każda mogła pomieścić do 100 osadzonych. Z konieczności osadzano w nich dwukrotnie więcej więźniów. Gmach ten pełnił rolę więzienia karnego i łącznie mógł pomieścić ok. 400 osób. W gmachu więziennym z wejściem od ul. Gęsiej znajdował się szpital na 40 łóżek<sup>19</sup>. Po przebudowie w gmachu na Dzikiej uzyskano 176 małych cel, co zwiększyło nadzór personelu nad osadzonymi.

---

<sup>16</sup> Raport dzienny Dowództwa Żandarmerii Polowej we Lwowie z 23.01.1919 r. – WBH CAW I. 304.1.34.

<sup>17</sup> Pismo szefa Sądu Polowego we Lwowie nr K. 33/18 (kopia bez daty) do Referatu Sprawiedliwości ND WP w sprawie ucieczek więźniów – WBH CAW I. 304.1.65.

<sup>18</sup> W 1953 r. ul. Gęsia została przemianowana na ul. Mordechaja Anielewicza, a po likwidacji getta i wyburzeniu Muranowa południowy odcinek ul. Dzikiej został przemianowany na ul. Zamenhofa.

<sup>19</sup> Sprawozdanie z lustracji kompleksu więziennego w Warszawie (kopia bez sygnatury i daty) – CAW I. 301.300.32

Podobnie jak we Lwowie i innych więzieniach wojskowych, najważniejszym problemem kompleksu penitencjarnego na rogu Gęsiej i Dzikiej w Warszawie był brak wykwalifikowanej kadry. Do tego dochodziły choroby zakaźne, obecność więźniów cywilnych osadzonych do dyspozycji sądów powszechnych i rosnące zagęszczenie w celach. W końcu grudnia 1918 r. w kompleksie więziennym na rogu Dzikiej i Gęsiej przetrzymywano ok. 200 osób, zaś na początku lutego 1919 r. już 589. Z tej ostatniej liczby aż 542 osadzonych było objętych śledztwem. Personel więzienny na dzień 3 lutego 1919 r. stanowił 50 funkcjonariuszy, w tym 11 oficerów<sup>20</sup>. Stan więźniów na dzień 12 maja 1919 r. wynosił 801 osób, z tego 691 to żołnierze i cywile objęci śledztwem, 105 – skazani odbywający zasądzone kary więzienia, 30 – chorzy, 4 – odbywający karę dyscyplinarną<sup>21</sup>. W więziennym budynku z wejściem od ul. Gęsiej znajdowały się warsztaty więzienne: krawiecki, introligatorski, kołodziejski i kuźnia.

Od stycznia 1919 r. utrzymała się praktyka, że do kompleksu więziennego w Warszawie kierowano tylko osoby wojskowe i cywilne aresztowane do dyspozycji Sądu Wojskowego DOGen. Warszawa. Więzionych stale przybywało, gdyż Sąd Wojskowy DOGen. Warszawa w lipcu 1919 r. miał już ok. 2 tys. spraw karnych w toku. Z pomocą przyszedł minister sprawiedliwości, który zezwolił na osadzanie aresztantów do dyspozycji sądownictwa wojskowego w więzieniu mokotowskim. W tym czasie więzienie na Mokotowie mogło przyjąć najwyżej 1,4 tys. więźniów, choć w lipcu 1919 r. w jego celach przebywało ponad 2 tys. ludzi. W związku z krytyczną sytuacją w stołecznych więzieniach wojskowych w lipcu 1919 r. zaczęto kierować osoby aresztowane przez Sąd Wojskowy DOGen. Warszawa do innych więzień. Przez pierwsze półrocze 1919 r. w stołecznej Cytadeli funkcjonował areszt dyscyplinarny dla żołnierzy garnizonu warszawskiego<sup>22</sup>. W tym czasie więzienie mokotowskie, podobnie jak wszystkie więzienia w kraju pękało w szwach, ponieważ osadzono w nim także osoby internowane w Galicji Wschodniej. Z inicjatywy Ministerstwa Sprawiedliwości planowano wyodrębnienie na jego terenie oddziału więziennego dla oficerów i żołnierzy.

---

<sup>20</sup> Stan więźniów z 3.04.1919 r. – WBH CAW I. 300.12.32.

<sup>21</sup> Raport prokuratora Sądu Polowego Naczelnego Dowództwa WP ppłk Witolda Szulborskiego do szefa Departamentu II Wojskowo-Prawnego MSWojsk. nr L. 2689/19 z 14.05.1919 r. – WBH CAW I. 300.12.32.

<sup>22</sup> Pismo II wiceministra spraw wojskowych do szefa Departamentu II Wojskowo-Prawnego MSWojsk. nr L. 3443/19 z 14.06.1919 r. – WBH CAW I. 300.12.32.



Wojskowe Więzienie Śledcze nr 1 (Archiwum Akt Nowych)

W pierwszym półroczu niepodległości wszystkie więzienia stołeczne były przepełnione do granic możliwości. Tak zawsze było w okresie wojen, przewrotów i zmian ustrojowych. W przypadku kompleksu więziennego przy rogu Dzikiej i Gęskiej w Warszawie zagęszczenie cel było wynikiem dobrej pracy aparatu bezpieczeństwa. Franciszek Anusz, nadzwyczajny komisarz ds. wyjątkowych, zapełniał w tym czasie ze swoimi ludźmi wszystkie warszawskie areszty i więzienia cywilami podejrzanymi o działalność antypaństwową. Razem z oficerami i żołnierzami WP, którzy oczekiwali na rozprawy lub byli po wyrokach, siedzieli w celach agenci bolszewicy lub sympatycy ruchu bolszewickiego. To nie mogło spodobać się prokuratorom Sądu Wojskowego DOGen. Warszawa, którzy sprawowali nadzór nad aresztami i więzieniami wojskowymi. Z zachowanych dokumentów wytworzonych przez prokuratury przy sądach wojskowych wynika bezspornie, że prokuratorzy wojskowi regularnie wizytowali więzienia wojskowe. Zachowały się pisma prokuratorów wojskowych i gen. A. Pika do MSWojsk. o pilne zwiększenie miejsc w więzieniach

wojskowych i zabranie z nich osób cywilnych odbywających wymierzone przez sądy wojskowe kary izolacyjne<sup>23</sup>.

Nie lepiej było poza murami stolicy. Z Łodzi zgłaszano, że tamtejsze więzienie śledcze jest przepełnione. Od lutego 1919 r. zaczęto przywozić z Łodzi do stołecznego więzienia na Dzikiej żołnierzy po wyrokach. Ratunkiem wydawała się twierdza Modlin, gdzie więźniów wojskowych przetrzymywano od czasów Księstwa Warszawskiego. Ale w marcu 1919 r. w murach twierdzy Modlin przebywało już ok. 900 osadzonych do śledztw osób wojskowych i 300 cywilów<sup>24</sup>. Jednocześnie pojawiły się plany zorganizowania centralnego zakładu karnego dla osób wojskowych po rozbudowaniu twierdzy Modlin, Dęblinie lub Chęcinach. Od lipca 1919 r. przystąpiono do rozładowywania więzień wojskowych po uruchomieniu centralnego wojskowego więzienia karnego w Wiśniczu k. Bochni. To na krótko załatwiało problem żołnierzy po wyrokach, ale więzienia były przepełnione żołnierzami pod śledztwem. Sąd Wojskowy DOGen. Warszawa w marcu 1919 r. prowadził postępowania przeciwko kilku tysiącom oficerów i żołnierzy. Setki ludzi oczekiwały w celach na Dzikiej na pierwsze przesłuchanie. Wielu z tego powodu nie mogło liczyć na oczyszczenie z podejrzeń. Przewlekłość prowadzonych spraw karnych była rzeczywistością polskiego sądownictwa już sto lat temu. Po części wynikała z obowiązku dochowania skomplikowanych procedur sądowych, olbrzymiej skali przestępstw i braków kadrowych w służbie sprawiedliwości. Gen. A. Pika zaproponował powiększenie etatów personelu więziennego o referentów oświatowych, którzy mogliby kształcić niepiśmiennych żołnierzy lub o nauczycieli zawodu, których zadaniem byłoby prowadzenie nauki zawodów rzemieślniczych<sup>25</sup>.

Jak już wspomniano, bolączką pierwszego roku niepodległości w więziennictwie wojskowym był brak wykwalifikowanego personelu penitencjarnego. Zaborcy rozmyślnie nie dopuszczali Polaków do pracy w więziennictwie, stąd brak kadr był widoczny. Do kompleksu więziennego na rogu Dzikiej i Gęsiej skierowano kilkunastu fachowców z Wielkopolski, ale to nie załatwiało problemu. W pierwszym roku niepodległości

---

<sup>23</sup> Pisma gen. A. Pika, ppłk. W. Szulborskiego i mjr. J. Dańca z pierwszej połowy 1919 r. do MSWojsk. w sprawie zagęszczenia cel w kompleksie wojskowym przy zbiegu ulic Dzikiej i Gęsiej w Warszawie – WBH CAW I. 300.12. 32.

<sup>24</sup> Pismo szefa Departamentu II Wojskowo-Prawnego MSWojsk., gen. A. Pika do ministra sprawiedliwości z 21.02. 1919 r. nr L. 6842/19 żądaniem opróżnienia więzień wojskowych z osób cywilnych – WBH CAW I. 300. 12.32.

<sup>25</sup> Projekty i pisma w tej sprawie – WBH CAW I. 300.12.50.

funkcje komendanta wojskowego więzienia śledczego pełnili kolejno: kpt. Zygmunt Modelski, kpt. Tadeusz Bobrowski i kpt. Jerzy Topolski. Ten ostatni po przeniesieniu z twierdzy Grodno do Warszawy zmarł tragicznie w końcu kwietnia 1920 r. Strata ta była bardzo dotkliwa, ponieważ kpt. J. Topolski ukończył specjalistyczny kurs przygotowujący do służby w więziennictwie. Kpt. Zygmunt Modelski został skierowany do Poznania, gdzie został wyznaczony komendantem tamtejszego wojskowego więzienia śledczego w Forcie Grolmana. Dotkliwie dawał się odczuć brak profesjonalnych kluczników, strażników i personelu administracyjnego. Tylko w lipcu 1919 r. z wojskowego więzienia śledczego na Dzikiej zbiegło kilkunastu żołnierzy<sup>26</sup>. Podprokurator Sądu Wojskowego DOGen. Warszawa, który wizytował w lipcu 1919 r. kompleks więzienny w Warszawie, napisał w sprawozdaniu krytycznie: „Gmachy więzienne w niektórych miejscach otoczone są murem, w drugim zaś zwykłym parkanem drewnianym. Parkan drewniany sprzyja uciezkom więźniów i do chwili istnienia takowego najlepiej wyszkolony personel, najlepsza warta wewnętrzna i zewnętrzna, nie będzie w stanie zapobiec tym uciezkom (...). Obecny personel, jak zakomunikował mi Naczelnik Zakładu, jest nie tylko mało ilościowy, co także mało wartościowy. Trzy z czwartych obecnego personelu należałoby usunąć. Dziś kwitnie łapownictwo wśród personelu, przemykanie listów itd.”<sup>27</sup>. Z podobnymi problemami borykały się wszystkie więzienia wojskowe.

Jesienią 1919 r. pojawiły się pierwsze plany studyjne uruchomienia wojskowego więzienia karnego na Pomorzu. Rzecz w tym, że Pomorze do końca 1919 r. było jeszcze we władaniu Rzeszy Niemieckiej. Wrzesień 1919 r. był w ogóle dobrym czasem dla więziennictwa wojskowego. Większość ambitnych programów, planów inwestycyjnych i projektów powstawało właśnie we wrześniu 1919 r. Niektóre z pomysłów, planów, choć trudno nazwać je kompleksowymi programami, zasługują na uwagę, gdyż imponują swoim rozmachem i nowoczesnym podejściem do osoby więźnia, mimo powszechnej nędzy i demoralizacji społeczeństwa w piątym roku działań wojennych na ziemiach polskich. Nadwyżki aresztantów i więźniów odsyłano do oddziału wojskowego cywilnego więzienia w Warszawie na Długiej 52, do stołecznej Cytadeli lub do najbardziej

---

<sup>26</sup> WBH CAW I. 300.12.32.

<sup>27</sup> Sprawozdanie podprokuratora Sądu Wojskowego DOGen. Warszawa z wizytacji Wojskowego Wiezienia Karnego i Wojskowego Wiezienia Sledczego w Warszawie z 31.01.1919 r. (kopia bez daty i ostatniej strony) – WBH CAW I. 300.12.32. Zachowano oryginalną pisownię.

pojemnego ze wszystkich stołecznych jednostek penitencjarnych kompleksu więziennego na Mokotowie. Kierownictwo więzienia mokotowskiego mimo własnych kłopotów rozumiało krytyczny stan więziennictwa wojskowego.



Wieżenie wojskowe w Stanisławowie w połowie lat 20. (CAW).

W połowie listopada 1919 r. uruchomiono nowe więzienie wojskowe w Małopolsce Wschodniej. Utworzono je w dawnym c.k. więzieniu karnym w Stanisławowie. W ten sposób w kraju powstało drugie pod względem wielkości więzienie wojskowe. Przejęcie kompleksu budynków w Stanisławowie z przeznaczeniem na wojskowe więzienie karne było sukcesem służby sprawiedliwości. W rywalizacji o wielki kompleks budynków wojskowych gen. A. Pik i jego podwładni ubiegli Departament Sanitarny MSWojsk., który planował umieścić tam szpital wojskowy<sup>28</sup>. Kompleks budynków więziennych przy ul. Gołuchowskiego w Stanisławowie począt-

---

<sup>28</sup> Zob. pisma kierownictwa Departamentu II Wojskowo-Prawnego MSWojsk. z drugiej połowy 1919 r. do II wiceministra Spraw Wojskowych w sprawie przejęcia budynków dawnego c.k. więzienia w Stanisławowie – WBH CAW I. 300.12. 50.

kowo mógł przyjąć 800 więźniów, a znajdujący się w obrębie budynków więziennych szpital weneryczny 230 pacjentów. Po wojnie więzienie stanisławowskie rozbudowano i trzykrotnie zwiększono liczbę miejsc. W jednym z pism skierowanym do kierownictwa MSWojsk. gen. A. Pik argumentował, że w Stanisławowie jest 105 gmachów rządowych i Departament Sanitarny MSWojsk. „ma z czego wybrać”<sup>29</sup>. Dzięki uruchomieniu Wojskowego Więzienia Karnego w Stanisławowie z początkiem 1920 r. odciążono analogiczne więzienie w Wiśniczu, skąd skierowano do Stanisławowa pod konwojem ok. 300 więźniów. Personel więzienny w Stanisławowie doraźnie skompletował por. Julian Skąpski, pierwszy komendant tego więzienia delegowany z Warszawy. Pierwszy skład kluczników i strażników tego więzienia zabezpieczył garnizon lwowski.

Najważniejszym wszakże problemem w ocenie Szefostwa Sądownictwa Polowego Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego (ND WP) były wojskowe areszty polowe. W tym zakresie panowała zupełna dowolność. Jeśli dowództwo wielkiej jednostki obrało na swoją siedzibę miejscowość, w której było miejskie więzienie, to natychmiast umieszczano tam dywizyjny areszt polowy. Ratunkiem okazało się upychanie żołnierzy objętych śledztwem lub dochodzeniami w więzieniach miejskich, w odwachach Komend Placów i aresztach garnizonowych. Mniej problemów miały sądy polowe na froncie. Aresztantów umieszczano gdziekolwiek się tylko dało. W czasie odwrotów ciągnęli się pod strażą w ogonie kolumny taborów. W sporadycznych przypadkach aresztantów uzbrajano i posyłano do walki z kozakami<sup>30</sup>.

## Problemy więziennictwa wojskowego w okresie zagrożenia państwa (1920 r.)

Pierwszy krok na długiej drodze do uporządkowania spraw związanych z więziennictwem wojskowym przyniósł dopiero rozkaz II wiceministra spraw wojskowych z 15 listopada 1919 r. nr L. 1824/19/tjn.<sup>31</sup> Rozkaz ten

---

<sup>29</sup> Raport szefa Departamentu II Wojskowo-Prawnego MSWojsk. do II wiceministra Spraw Wojskowych z 2.12.1919 r. nr 10408/19 – WBH CAW I. 300.12.50.

<sup>30</sup> Takie sytuacje miały miejsce m.in. na szlakach odwrotowych 7 DP i 11 DP.

<sup>31</sup> Zob. treść tego rozkazu – WBH CAW I. 300.12.32; Dziennik Rozkazów Wojskowych MSWojsk. nr 97, poz. 4116 z 1919; L. Wyszczelski, *Wojsko Polskie 1918-1921*, Warszawa 2006, s. 189.

zreformował więziennictwo wojskowe i zlikwidował bałagan organizacyjny związany z funkcjonowaniem więzień wojskowych. W miejsce dotychczasowych więzień wojskowo-śledczych, które formalnie zlikwidowano, utworzono wojskowe więzienia karne i wojskowe więzienia śledcze przy Sądach Wojskowych DOGen. Z kompleksu więziennego w Warszawie na rogu Dzikiej i Gęsiej utworzono Wojskowe Węzienie Karne i Wojskowe Węzienie Śledcze przy Sądzie Wojskowym DOGen. Warszawa, przy czym więźniów po wyrokach planowano odsyłać do Węzienia Wojskowego w Twierdzy Grudziądz<sup>32</sup>. Do największych wojskowych jednostek penitencjarnych w końcu listopada 1919 r. należał kompleks więzienny na rogu Gęsiej i Dzikiej w Warszawie, więzienia w twierdzach Grodno, Brześciu Litewskim i Przemyślu oraz więzienia w Krakowie, Kielcach, Łodzi, Lublinie i podkrakowskim Wiśniczu. Z początkiem 1920 r. do tej listy miały dołączyć wojskowe więzienia w Grudziądzu i Rzeszowie. Prócz tego, własnymi aresztami i odwachami dysponowały dywizyjne sądy polowe, sądy polowe dowództw Etapów oraz Komendy Miast i Placów.

Ważnym ogniwem w wojskowym systemie penitencjarnym były areszty sądów polowych. Każdy z sądów polowych podlegający Szefostwu Sądownictwa Polowego Naczelnego Dowództwa WP w czasie wojny z Rosją sowiecką dysponował własnym aresztem. Organizację i funkcjonowanie wojskowych więzień karnych, śledczych i aresztów polowych określały przepisy „Tymczasowego wojskowego regulaminu więziennego”, który minister spraw wojskowych wprowadził w życie rozkazem z 29 października 1919 r. Aresztantów sądu polowego ND WP w Warszawie zaczęto osadzać w Wojskowym Węzieniu Śledczym w Warszawie na ul. Dzikiej<sup>33</sup>. Z początkiem lutego 1920 r. sytuacja w tym więzieniu stała się krytyczna, ponieważ stan więźniów szybko przekroczył 1500 osób<sup>34</sup>. Na dodatek pojawił się tyfus plamisty. Nie pomogła dezynfekcja cel i pomieszczeń sanitarnych. W pierwszym tygodniu epidemii zmarło 8 więźniów, a dalszych stu zachorowało. Zagęszczenie cel uniemożliwiło skuteczną walkę z tyfusem. Wówczas władze wojskowe zdecydowały się na spektakularny krok. Postanowiono odciążyć wojskowy kompleks więzienny

---

<sup>32</sup> Po wojnie WWS otrzymały numerację odpowiadającą numeracji Wojskowych Sądów Okręgowych (WSO) i Okręgów Korpusów (OK), np. WSO Nr I Warszawa i WWS Warszawa nr I, WSO Nr IX Brześć n/B i WWS Brześć n/B. Nr IX / w 1923 r. dokonano zmiany nazwy Brześć Litewski na Brześć nad Bugiem.

<sup>33</sup> Pismo szefa Sądu Polowego ND WP w Warszawie do szefa Sądownictwa Polowego ND WP z 7.12.1920 r. nr E. 296/20 – WBH CAW I. 301.22.1.

<sup>34</sup> Raport Prokuratora DOGen. Warszawa do Naczelnego Prokuratora Wojskowego z 12.02.1920 r. nr 2582/20 – WBH CAW I. 300.12.33.



w Warszawie, przenosząc cały personel, szpital więzienny i wszystkich żołnierzy odbywających kary izolacyjne do forttecznego więzienia wojskowego w twierdzy Grudziądz (fort Courbiers)<sup>35</sup>. Wojskowe więzienie karne zostało przeniesione do Grudziądza 15 marca 1920 r. Ujemnym następstwem tego przedsięwzięcia było rozluźnienie dyscypliny wśród personelu i osadzonych w gmachu więziennym na ul. Dzikiej. Lustracje prokuratorów warszawskich kończyły się krytycznymi wnioskami<sup>36</sup>.

Najtrudniejszym czasem dla więźniów i personelu wojskowych zakładów penitencjarnych było pierwsze półrocze 1920 r. Głód i choroby epidemiczne zbierały śmiertelne żniwo. W oddziale wojskowym więzienia miejskiego w Białymstoku stwierdzono straszne warunki. Z głodu więźniowie dostawali obłądu, umierali lub tracili wzrok<sup>37</sup>. W więzieniu stołecznym na ul. Dzikiej w styczniu 1920 r. popełnił samobójstwo por. Januszkiewicz objęty śledztwem pod zarzutem defraudacji powierzonego mu mienia. Oficer doznał szoku nerwowego z powodu pogarszających się warunków więziennych i absurdalności wysuwanych podejrzeń. Po jego śmierci okazało się, że był niewinny<sup>38</sup>. Pikanterii tej sprawie dodaje fakt, że oficer zastrzelił się z pistoletu, który przemycił w trakcie widzenia do więzienia jego kolega, nota bene oficer WP. Kontrola wszczęta w więzieniu wykazała, że osadzeni oczekiwali pod śledztwem przeciętnie od 6 do 10 miesięcy. Kontrole podjęte w Wojskowym Więzieniu Śledczym w Warszawie na ul. Dzikiej (WWS) wykazały chaos w prowadzeniu ewidencji. Odwołanie z funkcji komendanta kpt. Bobrowskiego na niewiele się zdało. Pierwszego maja 1920 r. osadzeni tam bolszewicy wszczęli otwarty bunt i zaatakowali wartę. Planowali przejęcie więzienia, lecz czujnością wykazali się poznańscy strażnicy<sup>39</sup>. Kontrola prowadzenia ewidencji wykazała bałagan i brak dokumentów. W trakcie prokuratorских kontroli stwierdzono, że do obsługi kancelaryjnej angażowani byli więźniowie podejrzani o działalność bolszewicką. Kpt. J. Topolski, nowy komendant warszawskiego WWS, na podstawie akt ewidencyjnych nie mógł zidentyfikować swoich podwładnych. Żołnierze osadzeni w więzieniu śledczym na ul. Dzikiej spędzali czas na korytarzach, a oficerowie

---

<sup>35</sup> Rozkaz II wiceministra spraw wojskowych z 7.02.1920 r. nr 1653/20 – WBH CAW I. 300.12.32.

<sup>36</sup> Pismo szefa Departamentu II Wojskowo-Prawnego MSWojsk. gen. A. Pika, do komendanta Wojskowego Więzienia Śledczego nr 1 w Warszawie kpt. T. Bobrowskiego z 23.03.1920 r. nr 1219/20/tjn.O.S. – WBH CAW I. 300.12.32.

<sup>37</sup> *O niepodległą i granice...*, op. cit. s. 372.

<sup>38</sup> Ibidem, s. 376.

<sup>39</sup> Ibidem, s. 427-428.

wędrowali po celach. Tam mogli się porozumiewać bez kontroli funkcjonariuszy więziennych. Problem z brakiem personelu więziennego polegał na tym, że najbardziej wartościowi ludzie zostali wysłani na front. Nie było też możliwości wykształcenia własnych kadr więziennych, gdyż po prostu nie było na to czasu. W połowie czerwca 1920 r. WWS było przepełnione powyżej dopuszczalnego stanu (1382 osadzonych wobec 600 miejsc w celach). Więźniowie wszczęli głódówkę z powodu pozostawania miesiącami pod śledztwem. Niektórzy nie byli wzywani na czynności przez 6-8 miesięcy. Prawdziwą bolączką kierownictwa i personelu stołecznego WWS były ucieczki więźniów. Tylko w okresie pierwszego półrocza 1920 r. z kompleksu więziennego na rogu Gęsiej i Dzikiej zbiegło 49 więźniów. Większość dokonała ucieczek w trakcie konwojowania przez miasto poza murami więzień. Stwierdzono też jeden przypadek ucieczki więźnia i konwojenta<sup>40</sup>.

Na Kresach Wschodnich największe więzienia wojskowe funkcjonowały w czasie wojny z Rosją sowiecką w Wilnie, Grodnie, Lwowie, Stanisławowie i Brześciu Litewskim. Poza więzieniem lwowskim pozostałe zostały ewakuowane w czasie wielkiej ofensywy Armii Czerwonej wiosną i latem 1920 r. W głębi kraju największe więzienia wojskowe funkcjonowały w Poznaniu, Łodzi i Krakowie. Na potrzeby sądu polowego DOE Wilno, sądów polowych 10 DP i 2 DL-B oddano budynek więzienny w kompleksie penitencjarnym przy ul. Antokol 10 i zaadaptowano sąsiedni budynek mieszkalny<sup>41</sup>. Parter budynku więzienia „na Antokolu”, jak potocznie nazywano kompleks budynków więziennych, zajmował areszt garnizonowy sądu polowego DOE Wilno. Pierwsze piętro tego gmachu zajmował areszt garnizonowy 10 DP, a trzecie areszt sądu polowego 2 Dywizji Litewsko-Białoruskiej. W tym samym gmachu mieściła się więzienna kaplica, łaźnia i izba przyjęć. Osadzeni żołnierze byli hospitalizowani w szpitalu więziennym, który funkcjonował w kompleksie gmachów więziennych przy ul. Antokol 12. W końcu grudnia 1920 r. gmach więzienny przy ul. Antokol 10 przeznaczono na wojskowe więzienie śledcze dla potrzeb przyszłego Sądu Wojskowego DOGen. Wilno. Ostatecznie, sąd terytorialny w Wilnie rozpoczął urzędowanie w czerwcu 1924 r. już jako Wojskowy Sąd Okręgowy nr III. Przeniesienie wojskowego więzienia

---

<sup>40</sup> Raporty o uciezkach i problemach z osadzonymi – WBH CAW I. 300.12.31 i I. 300.12.33.

<sup>41</sup> Uzupełnienie do raportu nr L. 438/Inspek. z 1.05.1920 r. w sprawie organizacji i funkcjonowania więzień wileńskich – WBH CAW I. 311.7.134.

karnego do bliźniaczego gmachu przy ul. Antokol 7 planowano dopiero po przeprowadzeniu w nim kapitalnego remontu<sup>42</sup>.

Stosunkowo najmniej problemów wiązało się z funkcjonowaniem kompleksu więziennego w Stanisławowie, który zaczął działać od końca stycznia 1920 r. Szefostwo Sądownictwa Polowego ND WP poleciło sądom polowym odsyłać tam żołnierzy po wyrokach<sup>43</sup>. W ten sposób gen. A. Pik zrealizował swój pierwotny plan: żołnierzy skazanych z centralnej Polski umieszczano w Grudziądzu, z Małopolski w Wiśniczu, z Kresów Południowo-Wschodnich w Stanisławowie, zaś z Kresów Północno-Wschodnich w Grodnie. Mniej pojemne więzienia karne w Wilnie, Brześciu Litewskim, Krakowie, Poznaniu, Rzeszowie, Kielcach, Warszawie i Łodzi wykorzystano na realizowanie krótkoterminowych kar izolacyjnych. Więźniów wojskowych osadzano także w oddziałach specjalnych więzień cywilnych, np. w Białymstoku, Rzeszowie, Mińsku Litewskim i Lwowie. W tym ostatnim mieście, który był wielkim garnizonem, funkcjonowało kilka więzień wojskowych. Sąd polowy Dowództwa Okręgu Etapu we Lwowie dysponował własnym więzieniem na ul. Sakramentek 13, sąd polowy DOGen. Lwów umieszczał swoich podejrzanych w więzieniu na ul. Zamarstynowskiej 9, zaś żołnierzy po wyrokach osadzano w więzieniu cywilnym na ul. Batorego 3.

Dla największych wojskowych więzień karnych opracowano i wdrożono schemat organizacyjny. Etaty wojskowego więzienia karnego dla Stanisławowa, Warszawy, Wiśnicza, Grudziądza i Grodna przedstawiały się następująco: komendant (etat mjr/ ppłk), 2 x oficer inspekcyjny, oficer kasowy, oficer gospodarczy, oficer kancelaryjny, lekarz, referent oświatowy, kapelan, 2 x profos, 2 x podprofos, 30 x klucznik, 4 x podoficer sanitarny, 4 x szeregowiec, 4 x kucharz, 6 x krawiec, 3 x szewc, 2 x ślusarz, elektrotechnik, stelmach, kowal, fryzjer, 3 x goniec, 3 x szeregowiec taborowy (woźnica). Profosom, podprofosom i klucznikom przysługiwał dodatek pieniężny w kwocie 90 marek miesięcznie za trudne warunki służby<sup>44</sup>. Ochronę zewnętrzną wszystkich więzień w postaci wart miał zapewnić miejscowy garnizon. Ciągła rotacja wartowników przy murach więziennych miała zapobiec nawiązaniu kontaktów z osadzonymi i utrudnić ewentualną ucieczkę. „Tymczasowy etat dla więziennictwa wojskowego”

---

<sup>42</sup> Raport w sprawie organizacji sądownictwa polowego 7 Armii i DOE Wilno z grudnia 1920 r. (odpis bez dokładnej daty i sygnatury) – WBH CAW I. 311.7.134.

<sup>43</sup> WBH CAW I. 301.21.19.

<sup>44</sup> Zob. etat wojskowego więzienia karnego – WBH CAW I. 300.12.50.

był próbą kompleksowego sformalizowania potrzeb więziennictwa wojskowego. Jak na warunki wojenne była to próba ambitna, choć jej krytycy stawiali zarzut niedostatecznych środków przeznaczanych na więziennictwo wojskowe. Kierownictwo służby sprawiedliwości cyklicznie składało jednak propozycje poszerzenia „tymczasowego etatu” o maszynistki, wykwalifikowanych pracowników obsługi kancelaryjnej, sanitariuszy, o dodatkowego lekarza i stałych rzemieślników. Więzienia wojskowe były w ciągłych remontach, a obsługa medyczna niewystarczająca. Przykładowo, w szpitalu więziennym w Stanisławowie opiekę medyczną zapewniała dochodząca z miasta lekarka i dwóch przyuczonych żołnierzy. Każde wojskowe więzienie karne miało własny szpital więzienny. W Stanisławowie w drugim miesiącu po uruchomieniu więzienia karnego w tamtejszym szpitalu przebywało 60 pacjentów, z tego 11 chorych na tyfus plamisty, a 4 na czerwonkę. Mniejszy nadzór nad szpitalem wykorzystało trzech leczonych więźniów, którzy w połowie kwietnia 1920 r. dokonali ucieczki. Jeden z nich, szer. Józef Turbiński, został schwytany i stanął ponownie przed sądem wojskowym we Lwowie za popełnienie przestępstwa samouwolnienia. Z kolei w więzieniu miejskim w Pińsku osadzeni do śledztw żołnierze przebywali w celach z bolszewikami. Stwierdzono podatność aresztantów na bolszewicką agitację<sup>45</sup>. Od połowy września 1919 r. w dwupiętrowym więzieniu miejskim w Pińsku górne piętro przeznaczono dla więźniów wojskowych, a parter dla cywilów. Aresztowanych oficerów umieszczano w osobnym pawilonie więziennym.

W czerwcu 1920 r. ND WP i Oddział VI Prawny Sztabu MSWojsk. zaczęły zwracać większą uwagę na sprawy więziennictwa. Przyczyniły się do tego alarmujące raporty prokuratorów wojskowych. Więzienia karne i śledcze usytuowane w siedzibach wszystkich DOGen. zostały wzmocnione kadrowo. Automatycznie zmienił się etat jednostek penitencjarnych. Dodano etaty zastępców komendantów, zwiększono personel więzienny o 6 etatów kluczników i 4 etaty urzędnicze<sup>46</sup>. Dalsze reformy przerwały wypadki na froncie. Konsekwencją ofensywy Armii Czerwonej latem 1920 r. była chaotyczna ewakuacja wojskowych więzień z Kresów do Polski centralnej. Ewakuacja na wschód więzienia wojskowego w Stanisławowie przebiegła w dramatycznych warunkach. W ostatnim momencie komendant więzienia został pozbawiony transportu kolejowego, w związku z czym

---

<sup>45</sup> Skarga Józefa Grodeckiego na warunki pobytu w więzieniu w Pińsku z 2.12.1919 r. – WBH CAW I. 301.21.4.

<sup>46</sup> Rozkaz ND WP z 1.06.1920 r. nr 2126/20/Sąd. – WBH CAW I. 301.21.8.

19 sierpnia 1920 r. zarządził ewakuację wszystkich więźniów pieszo. Mury więzienia opuściło wówczas pod strażą 254 więźniów. Kilkanaście kilometrów za Stanisławowem kolumnę osaczył szwadron jazdy z 6 Dywizji Ukraińskiej. Dowódca szwadronu zażądał wydania ukraińskich więźniów. Wobec przewagi liczebnej polska eskorta była bezradna. Ukraińcy zabrali 120 „swoich” więźniów. Korzystając z zamieszania z konwoju zbiegło 34 więźniów polskich. Pozostali po otrzymaniu zapewnienia, że ich postawa zostanie doceniona przez władze sądowe, zgodzili się zostać w kolumnie i przeszli pod eskortą do Lwowa.

Masowe ucieczki więźniów miały miejsce także w trakcie pospiesznej ewakuacji personelu i aresztantów stołecznego WWS do Krakowa. Ewakuację 880 więźniów przeprowadzono w dniach 15-19 sierpnia 1920 r. transportem kolejowym via Częstochowa. Pierwszeństwo przejazdów eszelonów na front i trudności logistyczne spowodowały podzielenie kolumny ewakuacyjnej na części. Jedna z nich musiała przemieścić się między dworcami po ulicach Częstochowy. W trakcie przemarszu w wyniku nieuwagi strażników z konwoju zbiegło 28 aresztantów, w tym 3 oficerów. Jedną kolumnę umieszczono w krakowskim Forcie IX, a pozostałe w przywiezionych barakach więzienia okręgowego w Wadowicach. Tam z konwoju zbiegło dalszych 7 więźniów<sup>47</sup>. Personel aresztanci powrócili do więzienia przy rogu ulic Gęsiej i Dzikiej w Warszawie dopiero w pierwszych dniach listopada 1920 r. W czasie drogi powrotnej zbiegło kolejnych 2 więźniów. W tym miejscu trzeba dodać, że w czasie trzymiesięcznego wymuszonego sytuacją na froncie pobytu aresztantów w krakowskim Forcie nr IX i więzieniu w Wadowicach oficerowie śledczy nie przerywali czynności procesowych. W Krakowie doraźnie utworzono Ekspozyturę Sądu Wojskowego DOGen. Warszawa do obsługi przeniesionego więzienia śledczego. Oficerowie KS z Warszawy kontynuowali śledztwa i dochodzenia, przesłuchiwali aresztantów, podejmowali czynności procesowe i wnosili akty oskarżenia.

Warunki bytowania panujące w więzieniach wojskowych i aresztach polowych w drugim roku wojny uległy pogorszeniu. Można powiedzieć, że były ekstremalnie trudne. Liczba miejsc w więzieniach była ograniczona. Dysponujemy szczegółowymi danymi z lustracji więzień i aresztów wojskowych na obszarze Dowództwa Okręgu Etapu Tarnopol z czerwca 1920 r., według których najbardziej pojemne było więzienie

---

<sup>47</sup> Ibidem.

miejskie w Tarnopolu – 12 cel więziennych dla 120 osadzonych, Zbaraż – celi dla 12 osób, Czortków – 3 cele dla 30 osób, Trembowla – 2 cele dla 20 osób, Husiatyn – celi dla 8 osób, Kamieniec Podolski – celi dla 30 osób<sup>48</sup>. To nie było wiele, zważywszy na dużą przestępczość i konieczność stosowania aresztu w śledztwach o szpiegostwo i działalność antypaństwową. Trzeba pamiętać, że od jesieni 1918 r. siły zbrojne Rzeczypospolitej powiększono 30-krotnie. W tym czasie pojemność więzień wojskowych zwiększono najwyżej trzykrotnie.

Po I wojnie światowej, tj. w kwietniu 1921 r., wszedł w życie nowy etat dla więziennictwa wojskowego. W siedzibie każdego dowództwa okręgu generalnego, a potem każdego z dziesięciu dowództw okręgów korpusów, funkcjonowało wojskowe więzienie śledcze. W Wiśniczu i Stanisławowie zlokalizowano wojskowe więzienie karne. Własnymi aresztami dysponowały także wojskowe sądy rejonowe ustanowione dla każdej dywizji piechoty, których liczbę określono na 30. Ten system organizacji więziennictwa wojskowego przetrwał do reformy sądownictwa wojskowego w 1928 r.

## Podsumowanie

W drugiej połowie listopada 1918 r. prawnicy wojskowi przystąpili do organizacji więziennictwa wojskowego jako części składowej wojskowej służby sprawiedliwości. W strukturach Departamentu II Wojskowo-Prawnego MSWojsk., a od końca lutego 1920 r. Oddziału VI Prawnego MSWojsk. utworzono komórki organizacyjne, które stały się załączkiem kierownictwa wojskowej służby więziennej. Ten pierwszy okres charakteryzował się dotkliwym brakiem doświadczonej kadry penitencjarnej, która mogła właściwie zagospodarować zrujnowane w trakcie wielkiej wojny kompleksy więzienne. Pierwsze dwa lata niepodległości były czasem szczególnie trudnym dla odrodzonego państwa, które było zmuszone toczyć wojny z sąsiadami o utrzymanie niepodległości i granice. Więziennictwo wojskowe nie traktowano priorytetowo, gdyż przedmiotem troski władz polityczno-wojskowych było tworzenie sił zbrojnych. Więzienia wojskowe przejęte po zaborcach nie spełniały podstawowych wymogów dla tego typu obiektów

---

<sup>48</sup> WBH CAW I. 301.21.8.

i nie mogły zabsorbować wielotysięcznej masy żołnierzy objętych śledztwami i skazanych wyrokami sądów wojskowych. Choroby zakaźne, przeludnienie więzień, głód, brak wykwalifikowanej kadry, przeciążenie sądów i pozbawienie osadzonych opieki medycznej skutkowały dużą śmiertelnością wśród więźniów. Mimo krytycznej sytuacji na froncie wobec szybkich postępów Armii Czerwonej latem 1920 r. wszystkie więzienia wojskowe zdołano ewakuować z Kresów w głąb kraju. W czasie tej wojny uruchomiono nowe więzienia wojskowe w Wiśniczu i Stanisławowie, a dawne pruskie i rosyjskie twierdze i forty adaptowano do zwiększonych potrzeb. Przez pierwsze lata Polski niepodległej sytuacja w więzieniach i aresztach wojskowych była stale monitorowana przez prokuratury wojskowe. Krytyczne raporty prokuratorów wojskowych były impulsem do wprowadzania nowych regulacji prawnych niezbędnych zmian organizacyjnych i personalnych.

Zagadnienie organizacji i funkcjonowania wojskowej służby więziennej wymaga kompleksowych, pogłębionych studiów po przeprowadzeniu szerokiej kwerendy materiałów archiwalnych w Polsce i za granicą.

## Bibliografia

- Buszyński M., *Władze kierownicze wojskowej służby sprawiedliwości i ich rozwój*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1928, nr 8-10.
- Kania L., *W cieniu lwowskich Orłąt. Polskie sądy wojskowe, kontrwywiad i służby policyjne w bitwie o Lwów 1918-1919*, Zielona Góra 2008.
- Kania L., *Podjęcie prac przygotowawczych w zakresie wojskowego prawa karnego na ziemiach polskich w okresie I wojny światowej*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2000, nr 3-4.
- Kania L., *Wyroki bez apelacji. Sądy polowe w Wojsku Polskim w czasie wojny z Rosją Sowiecką 1919-1921*, Zielona Góra 2019.
- Maleszyk R., *Więziennictwo polskie na tle dziejów państwa w latach 1918-1956*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2009, nr 62-63.
- Marek A., (red.), *Księga Jubileuszowa Więziennictwa Polskiego 1918-1988*, Warszawa 1990.
- Pawlak K., *Więziennictwo w Polsce w latach 1918-1939*, Kalisz 1995.
- Stodulski J., *Struktury organizacyjne więziennictwa w Polsce w latach 1918-1997*, Wrocław 2002 (niepubl.).
- Suleja W., *Próba budowy zrębów polskiej państwowości w okresie istnienia Tymczasowej Rady Stanu*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 1981, nr 544.
- Wyszczelski L., *Wojsko Polskie 1918-1921*, Warszawa 2006.
- Zakrzewski J., *Jak powstało polskie więziennictwo?*, [w:] *Księga Jubileuszowa Więziennictwa Polskiego 1918-1928*, Warszawa 1929.

### Archiwalia i źródła drukowane:

- Dziennik Rozkazów Wojskowych Ministerstwa Spraw Wojskowych 1919-1921.*
- Sądownictwo wojskowe 1918-1939* – CAW sygn. I. 301.1.
- Szefostwo Sądownictwa Polowego ND WP* – CAW sygn. I. 301.21.
- Sądy polowe ND WP 1919-1921* – CAW sygn. I. 301.22.
- Oddział VI Prawny Sztabu MSWojsk. 1919-1921* – CAW sygn. I. 300.12.
- O niepodległą i granice. Raporty i komunikaty naczelných władz wojskowych o sytuacji wewnętrznej Polski 1919-1920*, wybór i opracowanie M. Jabłonowski, P. Stawecki, T. Wawrzyński, red. A. Rudnicki, Warszawa-Pułtusk 1999-2000.